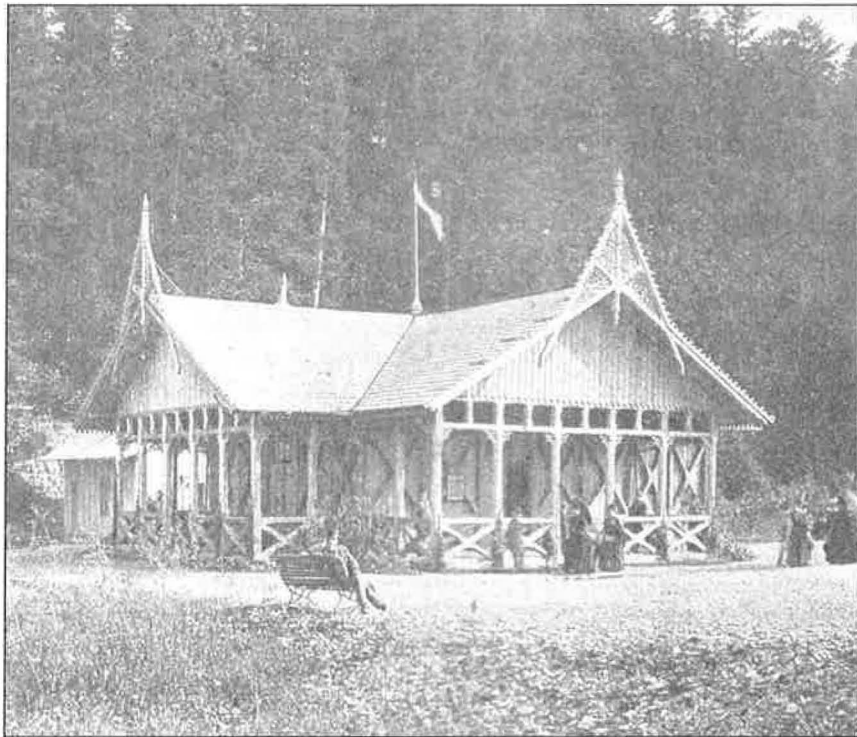


# ROCZNIK

## RYMANOWA ZDROJU



STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ RYMANOWA ZDROJU

1997  
TOM II

FOT-ART'94

*Jerzy Zieliński*  
*Współpraca: Mariusz Włodarczyk*

## RYMANOWSKIE POCZTÓWKI RUDOLFA KASKI

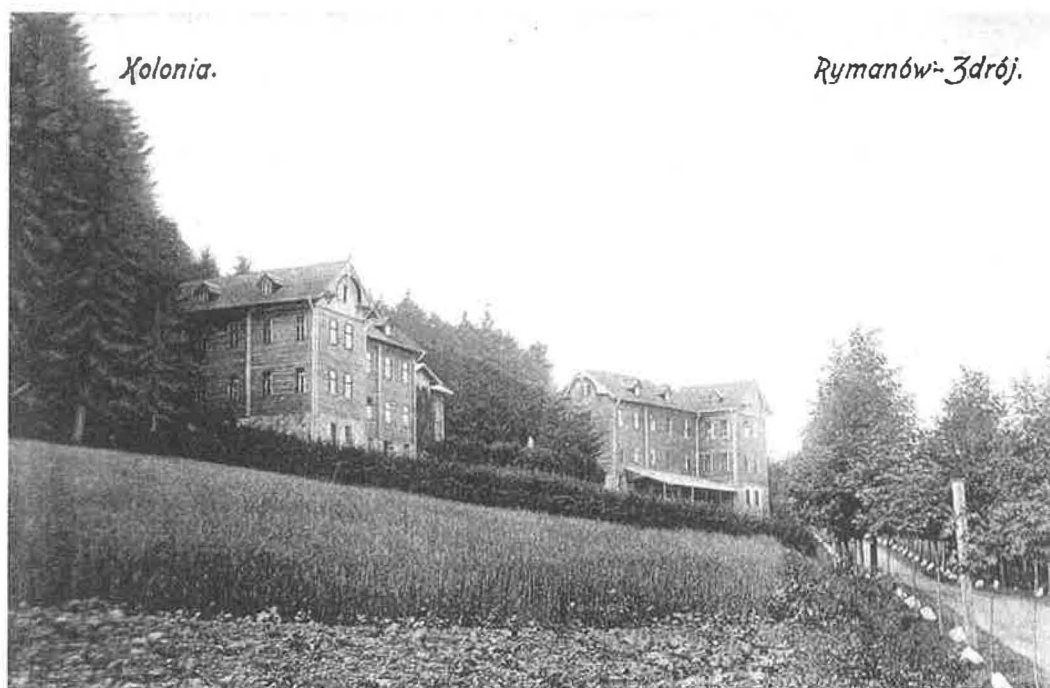
Dawna widokówka uważana jest za dokument z minionych lat na równi z fotografią czy rysunkiem z epoki. Niejednokrotnie były one wykorzystywane przy rekonstrukcji nie istniejących już budowli lub ich fragmentów. Taką dokumentacją posługiwali się architekci przy opracowywaniu planów rekonstrukcji Starego Miasta w Warszawie po zniszczeniach powstałych w czasie II wojny światowej. W pracowniach warszawskich architektów znalazły się więc ocalałe ryciny i obrazy dawnych mistrzów pędzla i piórka, a także kartoniki z widokami Warszawy przedwojennej wydrukowane jako pocztówki przez firmy Chodowieckiego, Winiarskiego i liczne inne wydawnictwa warszawskie. Wydobyte z gruzów zachowane fragmenty budowli oraz wyszukane odłamki dawnej sztuki kamieniarskiej scalano z nowymi konstrukcjami murów według projektów opartych na żmudnych studiach ar-

chitektonicznych wykorzystujących dokumenty przechowywane w muzeach i w zbiorach kolekcjonerów. Jednak analizując po latach widoki z dawnych kart pocztowych, należy podchodzić do niektórych z nich ze świadomością zaistnienia tam pewnych zafałszowań. Pocztówkowy widok dopiero po analizie innych umieszczonych na podobnych pocztówkach i fotografiach z tego samego okresu, może w miarę dokładnie odtworzyć obraz sprzed lat.

Przeinaczenia występujące na dawnych kartach pocztowych były zjawiskiem dość częstym wynikającym z niedoskonałości fotografii i druku w tym okresie. Bardzo często dla uczynienia pokazanych na pocztówkach szyldów sklepowych, nazw hoteli czy umieszczonych na ścianach budynków napisów reklamowych, uciekano się do interwencji retuszerów. Retuszu dokonywano najczęściej nie na kliszy fotograficznej,



„Źródła“ – pocztówka z ok. 1914 r. autorstwa R. Kaski, ze zbioru J. Zielińskiego z Krakowa.



„Kolonja“ – pocztówka z ok. 1914 r. autorstwa R. Kaski, ze zbioru J. Zielińskiego z Krakowa.

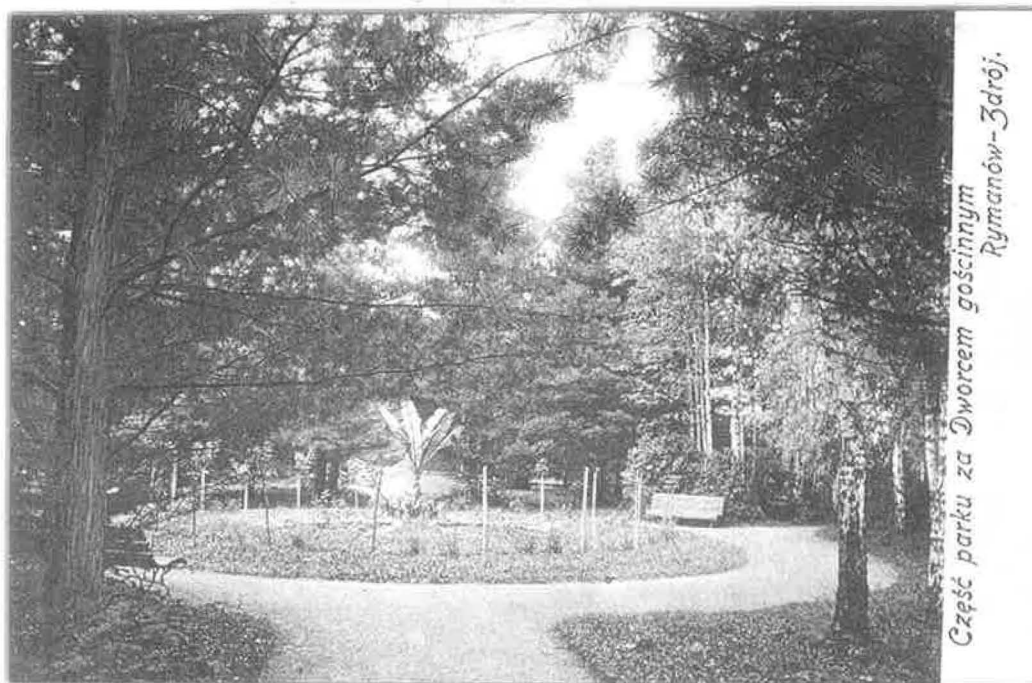
ale na gotowym pozytywie. Powiększono więc szyldy dla poprawienia czytelności napisów lub dorysowywano nie istniejące, „upiększano” elewacje budynków przez dodanie nowych lub poprawienie istniejących elementów architektonicznych (np. nadproży okiennych). Generalnie poprawiano obrysy budynków, okien i gzymsów. Typowym przykładem może być krośnieńska kartka wydana na początku wieku przez A. Biedera. Przedstawia ona fragment rynku z widokiem na wieżę kościoła farnego. Dodatkową linią

podkreślono na niej wszystkie elementy architektoniczne, gubiąc niektóre detale występujące w rzeczywistości. Należy też przypuszczać, że olbrzymi napis nad podcieniami „Handel skór Józefa Bodnera” został dorysowany w celach reklamowych na wzorcu pocztówki.

Wydaje się, że wydawcy pocztówek rymanowskich oszczędzili następnym pokoleniom zagadek architektonicznych. Oglądając dzisiaj wczesne pocztówki z miasta i źródła, znajdziemy natomiast zafałszowa-



„Dworzec główny“ – pocztówka z ok. 1914 r. autorstwa R. Kaski, ze zbioru J. Zielińskiego z Krakowa.



„Część parku za Dworcem gościnnym“ – pocztówka z ok. 1914 r. autorstwa R. Kaski, ze zbioru J. Zielińskiego z Krakowa.

nia kolorystyczne na pocztówkach ręcznie podkolorowanych. Na przełomie XIX i XX wieku kolor osiągnąć było tylko przy zastosowaniu pracochłonnej i trudnej w realizacji techniki drukarskiej – chomolitografii, a fotograficzne widoki wydrukowane na czarno-białych kartkach pocztowych próbowano uatrakcyjnić poprzez ręczne podkolorowywanie. Tak przygotowane pocztówki łatwiej się sprzedawały, ale nie odzwierciedlały one rzeczywistych kolorów budynków i pejzaży. Technika podkolorowywania polegała na ręcznym nanoszeniu (przez jednego lub kilku pracowników) dwu, trzech kolorów na wcześniej wydrukowane pocztówki. Tak wykonane widokówki nie przenosiły żadnych wartości dokumentacyjnych w zakresie kolorystyki. Na przełomie stuleci Rymanów Zdrój dysponował pocztówkami wykonanymi zarówno w technice kolorowej litografii, jak i podkolorowanymi. Te ostatnie były w sprzedaży równoległe z ich czarno-białymi wersjami. Sprzedawana w pierwszych latach naszego wieku podkolorowana pocztówka „Rymanów Zdrój – Źródło“ przedstawiała żółty budynek z niebieskim dachem na tle zielonej ściany lasu. Przy jej podkolorowywaniu użyto w zasadzie dwu kolorów: żółtego i niebieskiego – kolor zielony powstał po zmieszaniu tych farb. trudno sobie dzisiaj wyobrazić, by budynek „źródła“ tak właśnie prezentował się (kolorystycznie) jak na opisanej pocztówce. Zbliżone do prawdziwych kolory na kartkach pocztowych zaczęto uzyskiwać dopiero w kilka lat później po wynalezieniu druku trójbarwnego.

Rudolf Kaska (1879 – 1958) był najbardziej znanym z działających w Krośnie fotografów. Swoją zakład („Atelier Artystyczno-Fotograficzny“) założył

najprawdopodobniej w 1906 roku – działalność jego zaznaczyła się dopiero w roku następnym. Był on drugim (po J. Zajączkowskim) fotografem posiadającym własny zakład w Krośnie. Przed nimi przyjeżdżali tu fotografowie działający na zamówienie lub objeżdżający jarmarki, a wywodzący się nieraz z odległych miast. Był w Krośnie m.in. S. Better posiadający swój zakład w Schwarzwasser (dzisiejszy Strumień w woj. bielskim), którego działalność da się zauważyć na terenie całej ówczesnej Galicji. W tamtych czasach przyjęła się zwyczaj sygnowania fotografii wykonywanych przez poszczególne zakłady. Wykonane odbitki fotograficzne naklejało na usztywniające je tekturki, na których w celach reklamowych drukowano nazwę i adres zakładu, pokazywano dotychczasowe osiągnięcia, wymieniając otrzymane na wystawach medale i wyróżnienia. Całość ozdabiano fantazyjnymi winitami, szczególnie pięknymi w okresie secesji. Tak wykonane fotografie pojawiły się na terenach polskich już w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku. Reklamowe nadruki na tekturkach zamawiane były zazwyczaj w renomowanych firmach poligraficznych. Kaska, podobnie jak i Zajączkowski, zamawiał je w wiedeńskiej firmie B. Wachtla. Dwa podstawowe formaty fotografii wykonywanych przez Rudolfa Kaskę posiadały wymiary: 16x10 cm oraz 9x6 cm. Do obydwu stosował Kaska ten sam bogato zdobiony wzór winity informującej, że „Atelier Art. Fotograficzny R. Kaska“ wykonuje „powiększenia według każdej fotografii aż do naturalnej wielkości, portrety olejne, pastelowe, akwarelowe i kredkowe“. Krośnieński fotograf informował również na odwrocie fotografii, że „klisze przechowują się na dalsze za-





„Willa Teresa“ – pocztówka z ok. 1914 r. autorstwa R. Kaski, ze zbioru J. Zielińskiego z Krakowa.

mówienia“. Kaska chętnie wyruszał ze swoim aparatem na ulice Krosna i w okolicie miasta, fotografując najciekawsze widoki. Stosunkowo późno, bo dopiero przed wybuchem I wojny światowej, dołączył Kaska do działającej w Krośnie od początku wieku kilku wydawców kart pocztowych. Ale tylko on nie zaprzestał działalności w okresie działań wojennych i kontynuował ją w niepodległej Polsce.

R. Kaska uruchomił w Rymanowie Zdroju filię swojego krośnieńskiego zakładu, co uwidocznił na winietach fotograficznych podpisem: „KROSNO“, a pod nim „Rymanów Zdrój“. Dostrzegł on zapewne, jak dobrze w sąsiednim Iwoniczu Zdroju prosperowała filia tarnowskiego fotografa L. Majewskiego i poszedł w jego ślady, prowadząc w rymanowskim uzdrowisku działalność w zakresie fotografii. Majewski stał się



„Widok na Willę Świteziankę“ – pocztówka autorstwa R. Kaski, ze zbioru J. Zielińskiego z Krakowa.



„Willa pod Matką Boską“ – pocztówka autorstwa R. Kaski, ze zbioru J. Zielińskiego z Krakowa.

głównym wydawcą pocztówek iwonickich – Kasce nie udało się to w Rymanowie Zdroju, gdyż napotkał silną konkurencję nakładców z pobliskiego miasta Rymanowa, Kaska wzbogacił jednak w znaczący sposób pocztówkowe oferty Nadziakiewicza, Maszkowicza, Mazurkiewicza i innych wydawców rymanowskich. Niektórzy z nich korzystali z klisz przygotowanych przez krośnieńskiego fotografa. Jednak jedna z najciekawszych serii pocztówek rymanowskich pochodzi właśnie z zakładu Rudolfa Kaski w Krośnie. Była to pierwsza seria kart przedstawiających widoki uzdrowiska, która została przygotowana i wydana staraniem Rudolfa Kaski. Zdjęcia, według których zostały wydane pocztówki, wykonał krośnieński fotograf tuż przed wielkim pożarem uzdrowiska w 1912 roku. Pierwsza rymanowska seria kart widokowych Kaski została wydana na wysokim poziomie technicznym. Na dobrze skomponowanych kadrach można dostrzec najdrobniejsze szczegóły sfotografowanych obiektów. Późniejsze kartki Kaski, powstałe w czasie wojny oraz po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, odróżniają się już gorszą jakością papieru i druku. Było to wynikiem ogólnego zubożenia społeczeństwa i występujących trudności gospodarczych kraju. Tylko duże, wyspecjalizowane w produkcji pocztówek firmy (np. Salon Malarzy Polskich w Krakowie) starały się utrzymać część swojej produkcji na wysokim poziomie edytorskim. Kaska już nigdy nie osiągnął takiego poziomu jakości pocztówek, jaki prezentowała seria rymanowska i krośnieńska wydana przed I wojną światową. Oparł się on głównie na produkcji tanich

pocztówek wykonanych na specjalnie w tym celu przygotowanym papierze fotograficznym. Dziwić może fakt, że Kaska nie przywiązywał w tym czasie żadnej wagi do staranności w produkcji kart pocztowych, choć może zaimponować ilość pocztówek z jego zakładu. Jeszcze do 1930 roku ukazywały się pocztówki Kaski drukowane w krakowskim „Akropolu“, ale lata trzydzieste to już masowa produkcja jednowarstwowych kart wykonanych na polskim papierze fotograficznym, opisywanym przez Kaskę przy pomocy stempla, a nawet na maszynie do pisania! Napisy wykonane przy pomocy stempla informowały o pokazanym na pocztówce widoku oraz o wydawcy: „Nakładem fotogr. R. Kaska w Krośnie“ lub „Atelier R. Kaska Krosno“. Część pocztówek Kaski w ogóle nie była przez niego sygnowana. W pamięci dzisiejszych kolekcjonerów pozostanie więc Rudolf Kaska jako twórca swojej znakomitej pierwszej serii kart rymanowskich i kilku kart z widokami Krosna z 1914 roku.

Pierwsza seria pocztówek Rudolfa Kaski przedstawiająca widoki Rymanowa Zdroju wykonana została jako druk czarno-biały, opisana ozdobną czcionką na awersie i zaopatrzona informacją na rewersie pocztówek: „Fotogr. R. Kaska, Krosno“ oraz „Naśladownictwo wzbronione“. Z serii zdrojowej znanych jest siedem tak wydanych widokówek Kaski.

Przedstawiają one:

1. „Źródła“. Drewniany budynek – pijalnia z odkrytymi podcieniami, usytuowany na skraju lasu, z pięknie utrzymanym otoczeniem – na fotografii Kaski prezentuje się w najdrobniejszych szczegółach.



Pocztówka z ok. 1914 r. autorstwa R. Kaski przedstawiająca ochronkę w Rymanowie – ze zbioru Marka Sosenki z Krakowa.

2. „Kolonja“. Z poświęconych w 1895 roku budynków kolonii leczniczej dla dzieci widocznych na pocztówce Kaski, do dziś zachował się tylko jeden.

3. „Dworzec główny“. Piękny drewniany budynek z całym bogactwem szczegółów architektonicznych, w którym skupiało się życie kulturalne Zdroju, spłonął w czasie II wojny światowej.

4. „Część parku za Dworcem gościnnym“. Widok na wspaniały park z bogatym drzewostanem można podziwiać dzisiaj już tylko na starych fotografiach i pocztówkach.

5. „Willa Teresa“. Utrwalonego przez krośnieńskiego fotografa widoku dziś już nie zobaczymy – pierwotnie oszalowany drewnem budynek został po II wojnie światowej pokryty tynkiem.

6. „Widok na Willę Świteziankę“. To w tym budynku w 1902 roku uruchomiono pierwszy w Zdroju telefon. Budynek spłonął w 1912 roku w czasie pożaru, który ogarnął znaczną część uzdrowiska. Dziś wartość tej pocztówki jest nieoceniona.

7. „Willa pod Matką Boską“. Budynek, który gościł arcybiskupa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego oraz arcyksięcia Albrechta – po II wojnie światowej funkcjonował jako sanatorium im. Janka Krasickiego.

8. Uzupełnienie serii pocztówek zdrojowych Rudolfa Kaski stanowi kartka podobnie wydana, ze sprzedaży której uzyskiwano fundusze na utrzymanie w Rymanowie ochronki prowadzonej przez Siostry Służebniczki.

W okresie międzywojennym Kaska wykonał szereg dalszych fotografii, które posłużyły do wydania pocztówek rymanowskich. Żadna z nich jednak nie dorównała pod względem edytorskim prezentowanej tu

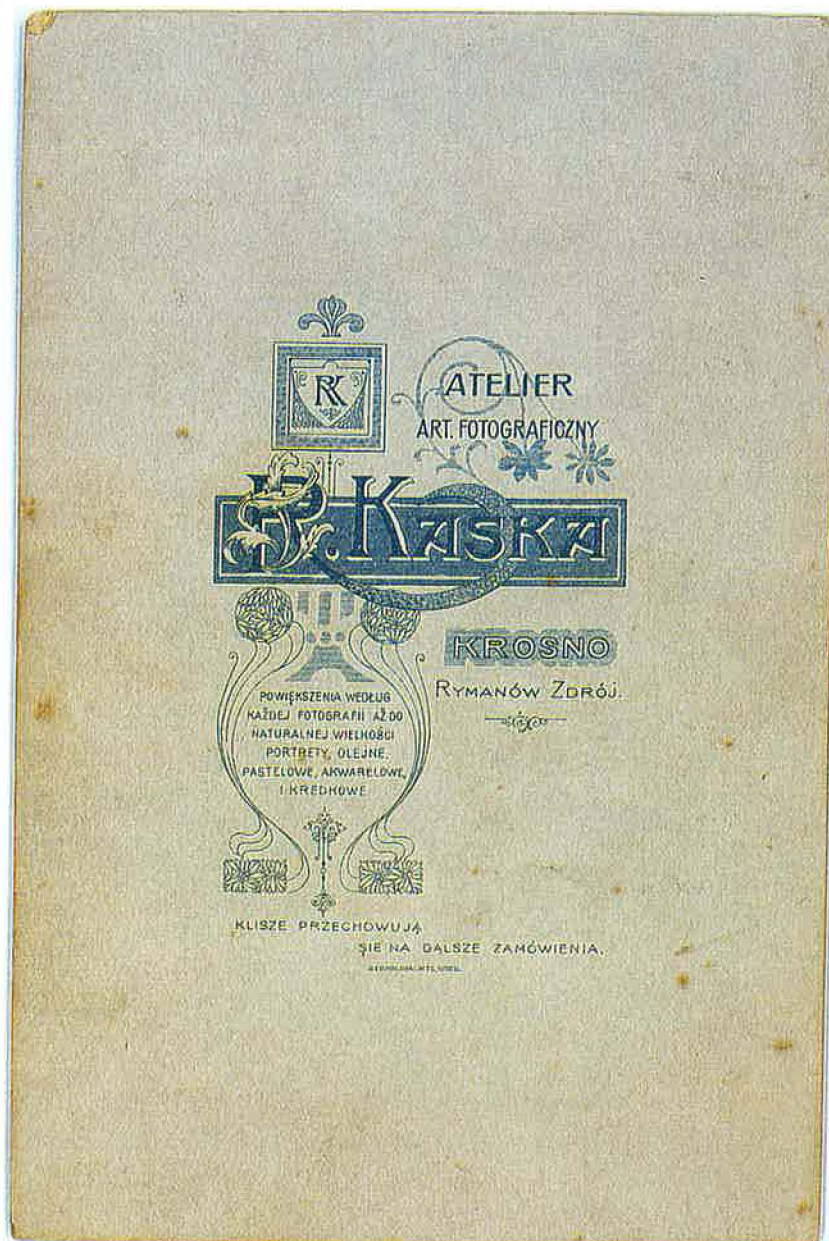
pierwszej serii. Gdy krośnieński fotograf utrwał na kliszach dawne widoki Rymanowa Zdroju, uzdrowisko cieszyło się uznaniem nie tylko jako przeznaczone dla dzieci, ale tłumnie odwiedzali je również dorośli kuracjusze i turyści. Znajdowały się tu nie tylko hotele i sanatoria, ale i kwatery w mniejszych willach z możliwością stołowania się na miejscu. Sam hrabia Potocki dysponował 430 takimi pokojami. W Rymanowie Zdroju przebywało wówczas rocznie ok. 3000 osób. Miały oni do dyspozycji restauracje w „Dworcu Gościnnym“ i „Willi Pod Gwiazdą“, a także żydowską „Gospodę“. W dużej sali „Dworca Gościnnego“ dwukrotnie w ciągu dnia miały miejsce koncerty. Nie brakło i innych rozrywek z wyścigami konnymi włącznie. Pocztówki Kaski oddają atmosferę tamtych lat. Utrwaleni na nich aparatem fotografa kuracjusze czuli się znakomicie, bo uzdrowisko było zadbane, okolice zachwycające, a powietrze przesycone wonią szpilkowych drzew. Wydawcy pocztówek oferowali bogaty zestaw widoków. Wysyłano je do najbliższych miejscowości i w daleki świat. Na jednej z nich Wilhelma tak napisała do Olgerda w Starym Sączu: „Przyjechałam do zdroju 1/2 9 wieczór bardzo dobrze choć lał deszcz jak z konewki. Okolica jest tu ładna i dużo letników. Życie drogie. Mieszkam w tem domu co na kartce. Tylko dzieciarnia od rana hałasuje.”





*Ze zbiorów Mariusza Włodarczyka.*





*Ze zbiorów Mariusza Włodarczyka.*